



Sygn. akt I UK 580/12

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 12 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Flemming-Kulesza (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Katarzyna Gonera

SSN Zbigniew Hajn

w sprawie z odwołania R. B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 12 marca 2013 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 29 maja 2012 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Decyzją z 21 kwietnia 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił ubezpieczonemu R. B. przyznania emerytury.

Sąd Okręgowy – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w C. wyrokiem z 14 września 2011 r., oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Sąd Okręgowy ustalił, że R. B. urodził się 2 kwietnia 1951 r. Od 1 czerwca 1997 r. ubezpieczony uprawniony jest do pobierania zasiłku przedemerytalnego. 1 kwietnia 2011 r. ubezpieczony złożył wniosek o przyznanie emerytury. Na dzień 1 stycznia 1999 r. wnioskodawca wykazał staż emerytalny w wymiarze 31 lat, 2 miesięcy i 10 dni okresów składkowych oraz 1 roku, 11 miesięcy i 22 dni okresów nieskładkowych. Zakład Ubezpieczeń Społecznych uznał ubezpieczonemu następujące okresy pracy w warunkach szczególnych, tj.:

od 1 lutego 1987 r. do 31 sierpnia 1991 r. oraz od 1 września 1991 r. do 28 lutego 1997 r. w łącznym wymiarze 9 lat, 11 miesięcy i 11 dni.

W Zakładach Metalurgicznych „M.” S.A. ubezpieczony zatrudniony był w okresie od 1 września 1965 r. do 28 lutego 1997 r. na stanowiskach: ucznia ślusarza w okresie od 1 września 1965 r. do 21 sierpnia 1968 r.; mechanika samochodowego w okresie od 22 sierpnia 1968 r. do 31 maja 1969 r. oraz od 11 listopada 1974 r. do 30 września 1975 r.; ślusarza samochodowego w okresie od 1 czerwca 1969 r. do 14 października 1972 r.; samodzielnego inspektora BHP w okresie od 1 października 1975 r. do 30 września 1977 r. oraz od 29 października 1979 r. do 31 stycznia 1987 r.; mistrza w okresie od 1 lutego 1987 r. do 31 sierpnia 1991 r. oraz rozlewacza stali w okresie od 1 września 1991 r. do 28 lutego 1997 r. Służbę wojskową odbył w okresie od 28 października 1972 r. do 16 października 1974 r. oraz od 4 października 1977 r. do 4 października 1979 r. Sąd ustalił ponadto, że do obowiązków ubezpieczonego jako inspektora BHP należała kontrola pracowników pod względem bezpiecznych metod pracy oraz stosowania przez nich środków ochrony indywidualnej. Ponadto do niego należał również nadzór nad maszynami i urządzeniami oraz kontrola zalewania form metalem z punktu widzenia bezpieczeństwa pracy. Dodatkowo ubezpieczony brał udział w inspekcjach przeprowadzanych przez Państwową Inspekcję Pracy czy Sanepid. Do obowiązków ubezpieczonego należało także sporządzenia dokumentacji, w tym

powypadkowej. Czynności te wykonywane były w kantorku, który mieścił się na wydziale produkcyjnym.

Sąd Okręgowy stwierdził, że bezsporne było, iż na dzień 1 stycznia 1999 r. ubezpieczony wykazał wymagany przepisami okres zatrudnienia. Kwestią wymagającą wyjaśnienia było to, czy R. B. przepracował do tego dnia 15 lat w warunkach szczególnych. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że ubezpieczony w celu wykazania wymaganego okresu pracy w warunkach szczególnych przedłożył świadectwo wykonywania prac w warunkach szczególnych wystawione przez Zakłady Metalurgiczne „M.” S.A. ze wskazaniem, iż w okresie od 1 października 1975 r. do 30 września 1977 r. oraz od 29 października 1979 r. do 31 stycznia 1987 r. wykonywał pracę w warunkach szczególnych na stanowisku samodzielnego inspektora BHP, niemniej organ rentowy odmówił zaliczenia tego okresu zatrudnienia, przyjmując iż trudno uznać, że praca na tym stanowisku wykonywana była stale i w pełnym wymiarze czasu w warunkach szczególnych.

Zdaniem Sądu ubezpieczony w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wykazał, iż pracował w warunkach szczególnych przez wymagany okres 15 lat. Z wyjaśnień odwołującego jednoznacznie wynika, w ocenie Sądu pierwszej instancji, iż w okresie zatrudnienia w Zakładach Metalurgicznych „M.” S.A. na stanowisku samodzielnego inspektora BHP stale i w pełnym wymiarze czasu nadzorował pracowników wydziałów produkcyjnych, tj. formierni, rdzeniami, agregatów przerobu mas oraz oczyszczalni. Nadzór ten ograniczał się jednak do kontroli pracowników pod względem bezpiecznych i higienicznych warunków pracy i polegał na badaniu czy pracownicy stosują środki indywidualnej ochrony oraz czy używane maszyny spełniają odpowiednie normy bezpieczeństwa. Ponadto brał on udział w inspekcjach prowadzonych przez podmioty zewnętrzne. Charakter oraz wymiar czasu pracy odwołującego stanowczo potwierdzili powołani w sprawie świadkowie. W ocenie Sądu pierwszej instancji fakt wykonywania przez R. B. większości czynności na wydziałach produkcyjnych bezpośrednio przy stanowiskach wykonywanych w warunkach szczególnych nie oznacza jednak, iż jego praca kwalifikowana była do takich prac. Zgodnie bowiem z wykazem A, dział XIV, poz. 24 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w

szczególным charakterze za pracę w szczególnych warunkach uznaje się kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno - techniczny na oddziałach i wydziałach, na których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Czynności te bezpośrednio związane są z produkcją i polegają na kontroli poszczególnych etapów produkcji. Praca zaś odwołującego, nawet wykonywana na wydziałach produkcyjnych w żaden sposób nie była związana z produkcją, a polegała na kontroli pracowników, pod względem bezpiecznych metod pracy.

Apelację od powyższego wyroku wniósł ubezpieczony.

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 29 maja 2012 r. oddalił apelację.

Jak zaznaczył Sąd Apelacyjny, Sąd Okręgowy prawidłowo uznał że ubezpieczony nie wykazał wymaganego przepisami rozporządzenia 15-letniego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach. Ubezpieczony w spornym okresie od 1 października 1975 r. do 30 września 1977 r. oraz od 29 października 1979 r. do 31 stycznia 1987 r. zajmował stanowisko samodzielnego inspektora bhp. Pracę świadczoną na tym stanowisku pracodawca ubezpieczonego uznał za wykonywaną w szczególnych warunkach, co zdaniem ubezpieczonego potwierdza wystawienie świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych z dnia 28 lutego 1997 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, fakt umieszczenia stanowiska specjalisty do spraw bhp w zakładowym wykazie stanowisk, na których wykonywana jest praca w szczególnych warunkach, sam w sobie przesądza jednak o charakterze pracy na tym stanowisku. Dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że trafna konstatacja Sądu pierwszej instancji, wyprowadzona z wyników postępowania dowodowego, przeczy uznaniu, że w spornych okresach skarżący sprawował bezpośredni nadzór nad procesem produkcji na wydziałach, na których zatrudnieni pracownicy wykonywali pracę w szczególnych warunkach. Zgromadzony materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że jakkolwiek praca ubezpieczonego była świadczona na wydziałach produkcyjnych, gdzie panowały szkodliwe warunki pracy wywołane nadmiernym hałasem, temperaturą, czy oddziaływaniem szkodliwych substancji chemicznych, to jednak polegała jedynie na kontroli pracowników i maszyn pod względem bezpiecznych metod pracy. Ubezpieczony wykonywał również szereg czynności niemających w ogóle charakteru jakiegokolwiek bezpośredniego dozoru nad procesem produkcji, gdyż oprócz sporządzania dokumentacji, przeprowadzał szkolenia wstępne, uczestniczył w inspekcjach prowadzonych przez podmioty zewnętrzne, sprawował kontrolę nad przeprowadzaniem szkoleń stanowiskowych przez mistrzów.

Sąd drugiej instancji zaznaczył, że świadectwo pracy, w tym świadectwo wykonywania w szczególnych warunkach, nie jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.c., a jedynie dowodem, o jakim mowa w art. 245 k.p.c., podlegającym ocenie w trybie art. 233 k.p.c. Zatem uprawnione było, w ocenie Sądu Apelacyjnego, badanie oświadczenia pracodawcy ubezpieczonego zawartego w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach zarówno przez Sąd, jak i uprzednio przez organ rentowy w prowadzonym przezeń postępowaniu. Weryfikacja tego dokumentu w postępowaniu sądowym nie potwierdziła prawidłowości oświadczenia pracodawcy ubezpieczonego.

Reasumując Sąd Apelacyjny stwierdził, że ubezpieczony nie wykazał, by w spornym okresie zatrudnienia o od 1 października 1975 r. do 30 września 1977 r. oraz od 29 października 1979 r. do 31 stycznia 1987 r., jako samodzielny inspektor bhp, wykonywał pracę w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Nie legitymując się wymaganym co najmniej 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach, roszczenie ubezpieczonego o ustalenie prawa do emerytury w obniżonym wieku, nie mogło być zaspokojone.

Powyższy wyrok został w całości zaskarżony skargą kasacyjną wniesioną przez ubezpieczonego, w której zarzucono naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, „a to:

a) § 1 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r., nr 8, poz. 43 ze zm.) w związku z załącznikiem do powołanego rozporządzenia - wykazu A, dział XIV, poz. 24 w związku z art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1988 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227 ze zm.) poprzez przyjęcie, że praca na stanowisku inspektora BHP wykonującego pracę polegającą na kontroli pracowników pod względem bezpiecznych metod pracy oraz stosowania indywidualnych środków ochrony, nadzorce nad maszynami i urządzeniami oraz kontrola zalewania form metalem z punktu widzenia bezpieczeństwa pracy na oddziałach i wydziałach, na których jako podstawowe są wykonywane prace wymienione w wykazie A przedmiotowego rozporządzenia nie jest pracą wykonywaną w szczególnych warunkach lub pracą o szczególnym charakterze warunkującą przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury po ukończeniu 60 roku życia, podczas gdy prawidłowa wykładnia powołanych przepisów prowadzi do wniosku, że wykonywana przez ubezpieczonego praca jest pracą wykonywaną w szczególnych warunkach oraz pracą o szczególnym charakterze dającą ubezpieczonemu prawo do emerytury po ukończeniu 60 roku życia,

b) § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r., nr 8, poz. 43 ze zm.) poprzez przyjęcie, że praca określona w wykazie A Dział XIV poz. 24 polegająca na wykonywaniu kontroli jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno - techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wymienione są prace w wykazie A rozporządzenia stanowi pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu uprawniających do obniżenia powszechnego wieku emerytalnego wyłącznie wówczas, gdy pracownik dozoru wykonuje taką samą pracę jak pracownik dozorowany wykonujący pracę określoną w wykazie A rozporządzenia,

c) art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1988 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227 ze zm.) poprzez jego niezastosowanie przy ocenie czy ubezpieczony wykonywał pracę w warunkach szczególnych”.

Mając powyższe na względzie wniesiono o „1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości tj. wyroku Apelacyjnego z dnia 29 maja 2011 r., oraz wyroku Sądu Okręgowego z dnia 14 września 2011 r., w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uwzględnienie odwołania ubezpieczonego w całości, to jest poprzez przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury od dnia 2 kwietnia 2011 r.;

2. Zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych” ewentualnie o:

3. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości tj. wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 29 maja 2011 r., oraz Sądu Okręgowego z dnia 14 września 2011 r., i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem Najwyższym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ma uzasadnione podstawy.

Uzasadniony jest zarzut naruszenia art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1988 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.). Przepis ten zawiera ustawową definicję pracy w szczególnych warunkach. Według tego przepisu, za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Ustawodawca założył, że pracownicy wykonujący prace tego rodzaju narażeni są na szybszą utratę możliwości zarobkowania związaną z obniżeniem wydolności organizmu w młodszym niż inni wieku. W świetle tej definicji należy wyklądać przepisy § 1 ust. 1 a także § 2 ust. 1

rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). W stanie faktycznym tej sprawy, prawidłowa wykładnia i prawidłowe zastosowanie tych przepisów uwarunkowane było przesądzeniem faktu wykonywania przez ubezpieczonego pracy o znacznej szkodliwości dla zdrowia w spornym okresie, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Czynności ogólnie pojętego nadzoru i kontroli w procesie produkcji wykonywanej w tych wydziałach i oddziałach, w których zatrudnieni są pracownicy wykonujący pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu § 1 ust. 1 wymienionego rozporządzenia, objęte poz. 24 działu XIV wykazu A, (do którego odsyła § 1 ust. 1) mają miejsce wówczas, gdy wykonywane są w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki. Chodzi zatem o czynności polegające na bezpośrednim kontrolowaniu procesu pracy na stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Nie ma natomiast istotnego znaczenia czy kontrola ta była sprawowana z punktu widzenia jakości produkcji czy jej bezpieczeństwa, jeżeli polegała na bezpośrednim sprawdzaniu sposobu wykonywania obowiązków przez pracowników pracujących w szkodliwych warunkach. Sąd Apelacyjny ustalił (za Sądem pierwszej instancji), że ubezpieczony świadczył pracę na wydziałach produkcyjnych, gdzie panowały szkodliwe warunki pracy wywołane nadmiernym hałasem, temperaturą i oddziaływaniem szkodliwych substancji chemicznych. Za przeszkodę w zakwalifikowaniu pracy ubezpieczonego jako świadczonej w szkodliwych warunkach, Sąd uznał okoliczność sprawowania kontroli maszyn i pracowników pod względem bezpieczeństwa pracy. Ta okoliczność nie może mieć jednakże przesądzającego znaczenia. Istotne jest sprawowanie kontroli bezpośrednio na stanowiskach pracy a nie cel tej kontroli. Analogiczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z 6 grudnia 2007 r. (III UK 62/07, LEX nr 375653), dotyczącym również inspektora bhp. Gdy chodzi natomiast o spełnienie przesłanki wykonywania pracy w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, trzeba mieć na uwadze, że nie stoi na przeszkodzie w tym względzie sporządzanie dokumentacji i wykonywanie innych czynności ściśle związanych z nadzorem, takich jak szkolenie na stanowiskach pracy. Sąd Najwyższy podziela w tym

zakresie poglądy przedstawione w wyroku Sądu Najwyższego z 24 listopada 2011 r. (I UK 164/11, LEX nr 1135989). To, co ma znaczenie przesadzające w zakresie tej przesłanki to ścisły związek tych dodatkowych czynności ze sprawowanym nadzorem. Ubezpieczony twierdził, że wszelkie czynności związane bezpośrednio ze sprawowanym nadzorem, takie jak sporządzanie koniecznej dokumentacji, wykonywał również w hali produkcyjnej, w warunkach narażających na szkodliwe czynniki. Nie są ponadto pozbawione znaczenia (choć nie mają znaczenia przesadzającego) podnoszone przez ubezpieczonego okoliczności dotyczące treści świadectwa pracy oraz przyznania świadczenia przedemerytalnego. Ich znaczenie polega na dwukrotnym, przed powstaniem obecnie rozstrzyganego sporu, zakwalifikowaniu pracy ubezpieczonego jako świadczonej w szczególnych warunkach.

Z tych względów skarga kasacyjna została uwzględniona a zaskarżony wyrok uchylony, z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.